

co znaczy: pragnę miłosierdzia a nie ofiary.” Chrystus pragnie miłosierdzia, a nie ofiary. A jakież ofiary pragnie Ten, który pragnąc ciebie, sam siebie złożył na ofiarę? „Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzeszników.” Nie odpycha bynajmniej sprawiedliwych, ale bez Chrystusa nie ma na ziemi niewinnego. „Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzeszników.” To mówiąc nie odpycha sprawiedliwych, lecz mówi tylko, że wszystkich znalazł grzesznikami. Słuchaj, co mówi Psalmista: „Pan z nieba spojrzął na ziemię, na synów człowieczych, aby ujrzeć, czy jest kto mądry i szukający Boga. Wszyscy zbroczyli z drogi i stali się bezużyteczni i nie ma kogokolwiek, kto by czynił dobro, ani nawet jednego” (Ps 14,2). Bracia, stańmy się, tak, stańmy się w naszym uznaniu grzesznikami, abyśmy dzięki łasce Chrystusa przestali być grzesznikami.

#### **Hieronim, Komentarz do Księgi Joela 2,12-14**

„Nawróćcie się do Mnie całym sercem waszym i pokazujcie pokutę swej duszy postem, płaczem i zawozeniem” (Jl 2,12), abyście teraz poszcząc, później zostali nasyceni; teraz płacząc, później się śmiali; teraz zawożąc, później zostali pocieszeni... I to wam nakazuję, abyście nie rozdzielali swoich szat, lecz serca pełne grzechów, które jak worki same pękna, gdy nie zostaną rozerwane.

Gdy zaś to uczynicie, powróćcie do Pana, Boga waszego, którego dawne wasze grzechy od was oddaliły i z powodu wielkości zbrodni waszych nie traćcie nadziei na przebaczenie, bo wielkie grzechy zgładzi wielkie miłosierdzie. On jest łaskawy i miłosierny, woli pokutę za grzechy niż śmierć, jest bowiem cierpliwy i wielkiego miłosierdzia, nie naśladuje ludzkiej niecierpliwości i od dawna oczekuje na waszą pokutę... Ale Prorok dorzuca, aby przypadkiem wielkość łaskawości nie uczyniła nas niedbałymi: „Kto wie, czy się odwróci, czy zapomni i czy pozostawi miłosierdzie?” (Jl 2,14). Ja - mówię - z mojej strony zachęcam do pokuty, bo wiem, że Bóg jest niewysłownie łaskawy, jak mówił Dawid: „Zmiłuj się nade mną, Boże, wedle wielkiego miłosierdzia Twego i wedle wielkiego Twego zmiłowania zgładź moją niegodziwość” (Ps 5,3). Ale ponieważ nie możemy zrozumieć głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga, łagodzę zdanie i pragnę raczej, niż przypuszczam, mówiąc: „Kto wie, czy się odwróci, czy zapomni?”... A gdy On udzieli nam błogosławieństwa i odpuści nam nasze grzechy, będziemy mogli złożyć Mu ofiarę.

#### **Ambroży z Mediolanu, Wykład Ewangelii św. Łukasza 5,19-27**

Nowe lekarstwo przyniósł nowy Nauczyciel. A ono nie wyrosło z ziemi, bo żadne stworzenie nie jest w stanie go wykonać. Chodźcie wszyscy, którzy popadliście w różnorodne choroby grzechu, używajcie tego niecodziennego leku, który wyklucza jad węża, który nie tylko usuwa bliźnę choroby, ale również usuwa przyczynę ciężkiej rany...

Słuchajcie mnie, ludzie ziemscy, którzy nosicie myśli zaćmione grzechami. Ja, Lewi, byłem także zraniony takimi chorobami, ale znalazłem Lekarza, który wprawdzie mieszka w niebie, ale rozsiewa lekarstwa po ziemi. On jeden może uleczyć moje rany, bo sam ich nie zaznał. On może usunąć ból serca, błąd duszy, bo zna ich tajemne głęby.

**Stronice te zawierają Słowa Pisma Świętego.  
Dlatego powinny być uczczone i godnie traktowane!**

## **X Niedziela Zwykła w roku A: Mt 9, 9-13**

9. Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzawszy człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: Pójdź za Mną! On wstał i poszedł za Nim.
10. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami.
11. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?
12. On, usłyszawszy to, rzekł: Nie potrzebuję lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają.
13. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.

---

**9. Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzawszy człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim.**

---

Łk 19,2-10 A był tam pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzawszy na górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zejź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu». Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę». Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnice». Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło».

Łk 15,1-2 Zbliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi».

Mt 21,31-32 Wtedy Jezus rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicę uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć.

Mt 4,18-22 Gdy Jezus przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzawszy dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzawszy innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

**1 Krl 19,19-21** *Eliasz* stamtąd poszedł i odnalazł Elizeusza, syna Szafata, orzącego: dwanaście par *wołów* przed nim, a on przy dwunastej. Wtedy Eliasz, podszedłszy do niego, zarzucił na niego swój płaszcz. Wówczas Elizeusz zostawił woły i pobiegłszy za Eliaszem, powiedział: «Pozwól mi ucałować mego ojca i moją matkę, abym potem poszedł za tobą». On mu odpowiedział: «Idź i wracaj, bo po co to ci uczyniłem?» Wtedy powrócił do niego i zaraz wziął parę wołów, złożył je na ofiarę, a na jarzmie wołów ugotował ich mięso oraz dał ludziom, aby zjedli. Następnie wybrał się i poszedłszy za Eliaszem, stał się jego sługą.

---

### **10. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami.**

---

**Mk 2,15-16** Gdy Jezus siedział w jego domu przy stole, wielu celników i grzeszników siedziało razem z Jezusem i Jego uczniami. Było bowiem wielu, którzy szli za Nim. Niektórzy uczeni w Piśmie, spośród faryzeuszów, widząc, że je z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: «Czemu On je i pije z celnikami i grzesznikami?»

**Łk 5,29** Potem Lewi wyprawił dla Niego wielkie przyjęcie u siebie w domu; a była spora liczba celników oraz innych, którzy zasiadali z nimi do stołu.

**Mt 5,46-47** Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią?

**J 9,31** Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, natomiast Bóg wysłuchuje każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę.

**1 Tm 1,12-16** Dzięki składam Temu, który mię przyoblekł mocą, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu, że uznał mnie za godnego wiary, skoro przeznaczył do posługi mnie, ongiś bluźniercę, prześladowcę i oszczercę. Dostałem jednak miłosierdzia, ponieważ działałem z nieświadomością, w niewierze. A nad miarę obfitą okazała się łaska naszego Pana wraz z wiarą i miłością, która jest w Chrystusie Jezusie! Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego uznania, że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, spośród których ja jestem pierwszy. Lecz dostałem miłosierdzia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego.

---

### **11. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?»**

---

**Mk 9,14 -16** Gdy przyszli do uczniów, ujrzeni wielki tłum wokół nich i uczonych w Piśmie, którzy rozprawiali z nimi. Skoro Go zobaczyli, zaraz podziw ogarnął cały tłum i przybiegając, witali Go. On ich zapytał: «O czym rozprawiacie z nimi?»

**Mt 11,19** Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije. a oni mówią: "Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników". A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny».

**Iz 65,5** To lud, który mówił: "Odejdź, nie przystępuj do mnie, bo uczyniłbym cię poświęconym". To *wywołuje* dym w moich nozdrzach, ogień płonący przez cały dzień.

**Łk 5,30** Na to szemrali faryzeusze i uczeni ich w Piśmie i mówili do Jego uczniów: «Dlaczego jecie i pijecie z celnikami i grzesznikami?»

**Łk 15,1-2** Zbliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi».

Wypada tu podziwiać mądrość i pokorę Ewangelisty, który nie ukrył swego dawnego zawodu, ale podaje swe imię, choć inni zmieniając je ukryli. Dlaczego jednak mówi, że siedział w komorze celnej? Pokazuje moc tego, który go powołał nie wtedy, gdy porzucił lub zaniedbał to niegodne zajęcie, ale wywołał go spośród zła. Podobnie nawrócił błogosławionego Pawła, gdy szalał, miotał się i ział gniewem;... tak też wezwał i rybaków, gdy byli zajęci swą pracą. Nie była to wprawdzie praca pogardzana, ale za to ludzi niewykształconych, nieogladzonych i bardzo prostych. Tu natomiast, w wypadku Mateusza, mamy zajęcie hańbiące, bezcenne, zysk niesprawiedliwy, bezwstydnym handel i zdzierstwo pod pozorami prawa. A jednak Ten, który go powołał, nie brzydził się tym wszystkim. Lecz po cóż mówię, że nie brzydził się celnikiem, kiedy nie tylko że odezwał się do niewiasty cudzołożnej, ale pozwolił jej ucałować swe stopy i zrosić je łzami? Bo przyszedł On nie tylko po to, aby ciała uzdrawiać, ale by leczyć choroby duszy.

### **Piotr Chryzolog, Kazanie 30,3-5**

„I gdy Jezus siedział za stołem, przyszli celnicy i grzesznicy, i zasiadli z Nim i z Jego uczniami. Widząc to faryzeusze mówili do Jego uczniów: Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami.” Oskarża się Boga, że skłania się ku człowiekowi, że siada przy stole z grzesznikami, że łaknie tego, by ludzie pokutowali i pragnie powrotu grzeszników, że przyjmuje pokarm miłosierdzia, że pije z kielicha łaskawości. Bracia, Chrystus przybył na ucztę. Życie przyszło pomiędzy biesiadników, aby ci, którzy mieli umrzeć, żyli wraz z Nim; Zmartwychwstanie zasiadło do posiłku, aby powstał do życia ci, co leżeli w grobach; Przebaczenie się poniżyło, aby podnieść grzeszników ku przebaczeniu. Do ludzkości przyszła Boskość, aby ludzkość doszła do boskości; przyszedł Sędzia na posiłek oskarżonych, aby oskarżony otrzymał ludzki wyrok; do cierpiących przyszedł Lekarz, aby umocnić wyczerpanych, jedząc wraz z nimi. Dobry Pasterz skłonił swe ramiona, aby zanieść owcę zgubioną do zbawiennej owczarni. Ale tego właśnie nienawidzi faryzeusz, to gani, bo sądzi, że przyjście Pana na ucztę było spowodowane łakomstwem, a nie cnotą; nie duchem, lecz ciałem; nie Boską dobrocią, ale ludzkim pragnieniem; zbytkiem ziemskim, a nie łaską niebiańską. Któż bowiem gani Lekarza siedzącego z uczującymi, jak nie wróg zbawienia ludzkiego?... Któż, jak nie bluźnierca gardzi wspólnotą Boga z człowiekiem? Któż, jak nie okrutnik drży przed łaskawością?

„Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?” Kto jest jednak prawdziwym grzesznikiem jak nie ten, który przeczy, że jest grzesznikiem? Ten zaiste jest bardziej grzesznikiem i - by prawdę powiedzieć -sam utożsamia się z grzechem, kto się już nie uznaje za grzesznika. I ten jest prawdziwie niesprawiedliwym, kto uważa się już za sprawiedliwego. Czytałeś, faryzeuszu: „Bo nikt żyjący nie jest usprawiedliwiony przed obliczem Twoim” (Ps 143,2). Jak długo znajdujemy się w ciele śmiertelnym i ułomność panuje nad nami, to choćbyśmy zwyciężyli grzechy czynem, to nie możemy zwalczyć grzechów myśli i uciec od czynienia niesprawiedliwości. A nawet jeśli zdołamy uniknąć ich materialnie, nawet przewyciężając złe sumienie, w jaki sposób potrafimy zniszczyć winy zaniedbania i grzechy nieświadomości?

Nuże, faryzeuszu, wyznaj swój grzech, abys mógł zasiąść do stołu Chrystusa, aby Chrystus stał ci się chlebem i sam ci łamał chleb przebaczenia twoich grzechów; by Chrystus stał ci się kielichem wylanym na odkupienie twoich grzechów. Faryzeuszu, zasiądź do stołu z grzesznikami, abys i ty z kolei mógł zasiąść do stołu z Chrystusem. Uznaj się grzesznikiem, aby Chrystus zasiadł z tobą do stołu. Wejdz z grzesznikami na ucztę Pana twego, abys przestał być grzesznikiem. Wejdz do domu miłosierdzia z przebaczeniem Chrystusa, abys ze swą sprawiedliwością nie został ukarany przez wyłączenie z domu miłosierdzia. Poznaj Chrystusa, słuchaj Chrystusa, słuchaj Pana twego, słuchaj niebiańskiego Lekarza, który odrzuca twoje oskarżenie w sposób nie do odparcia: „Nie potrzeba zdrowym lekarza, ale chorym”. Chcesz być zdrowym, poznaj chorobę. „Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzeszników.” Jeśli pragniesz miłosierdzia, wyznaj grzech. „Idąc - mówi - nauczcie się,

**Mt 21,28-32** Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: "Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy!" Ten odpowiedział: "Idę, panie!", lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: "Nie chcę". Później jednak opamiętał się i poszedł. Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca?» Mówią Mu: «Ten drugi». Wtedy Jezus rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicę uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć.

**Iz 55,6-7** Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu.

**Dz 2,38** «Nawróćcie się - powiedział do nich Piotr - i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego.

**Dz 3,19-20** Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone, aby nadeszły od Pana dni ochłody, aby też posłał wam zapowiedzianego Mesjasza, Jezusa,

**Dz 11,18** Gdy usłyszeli, zamilkli. Wielbili Boga i mówili: «A więc i poganom udzielił Bóg łaski nawrócenia, aby żyli».

**Dz 17,30-31** Nie zważając na czasy nieświadomości, wzywa Bóg teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia, dlatego że wyznaczył dzień, w którym sprawiedliwie będzie sądzić świat przez Człowieka, którego na to przeznaczył, po uwierzytelnieniu Go wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych».

**Rz 2,4-6** A może gardzisz bogactwem dobroci, cierpliwości i wielkoduszności Jego, nie chcąc wiedzieć, że dobroć Boża chce cię przywieść do nawrócenia? Oto przez swoją zatwardziałość i serce nieskłonne do nawrócenia skarbisz sobie gniew na dzień gniewu i objawienia się sprawiedliwego sądu Boga, który odda każdemu według uczynków jego:

**1 Tm 1,15** Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego uznania, że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, spośród których ja jestem pierwszy.

**2 P 3,9** Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy - bo niektórzy są przekonani, że Pan zwleka - ale On jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia.

---

### **Jan Chryzostom, Homilie na Ewangelię św. Mateusza 30,1**

Po dokonaniu tego cudu (uzdrowienie paralytyka) nie zatrzymał się dłużej, aby swoim widokiem nie wzbudzać zazdrości Żydów, ale oddalił się od nich, aby uspokoić ich namiętność. Czynimy tak samo i my: nie chodźmy z tymi, którzy przeciw nam knują, ale obchodźmy się łagodnie z ich biedą (dosłownie: wrzodem), ustępując im i łagodząc ich zapędy.

Ale dlaczego razem z Piotrem, Janem i innymi Apostołami nie wezwał (Mateusza)? Jezus przybył (na świat), gdy wiedział, że ludzie Go usłuchają, i dlatego też wezwał Mateusza wtedy, gdy wiedział, że on pójdzie za Nim. I dlatego też złowił Pawła apostoła dopiero po swoim zmartwychwstaniu. Ten bowiem, który zna serca, poznaje i najgłębsze tajemnice każdego, wiedział dobrze, kiedy każdy z nich usłucha. I dlatego też powołał go nie na początku, gdy miał jeszcze zbyt twarde serce, ale po dokonaniu mnóstwa cudów, gdy już sława Jezusa rozeszła się i gdy wiedział, że Mateusz stał się bardziej podatny, aby usłuchać.

**Łk 19,7** A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę».

**Hbr 5,2** Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabości.

**1 Kor 5,9-11** Napisałem wam w liście, żebyście nie obcowali z rozpustnikami. Nie chodzi o rozpustników tego świata w ogóle ani o chciwców i zdzierców lub bałwochalców; musielibyście bowiem całkowicie opuścić ten świat. Dlatego pisałem wam wówczas, byście nie przestawali z takim, który nazywając się bratem, w rzeczywistości jest rozpustnikiem, chciwcem, bałwochalcą, oszczercą, pijakiem lub zdziercą. Z takim nawet nie siadajcie wspólnie do posiłku.

---

**12. On usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają.»**

---

**Ps 6,3** Zmiłuj się nade mną, Panie, bom słaby; ulecz mnie, Panie, bo kości moje strwożone

**Ps 41,5** Mówię: «O Panie, zmiłuj się nade mną; uzdrów mnie, bo zgrzeszyłem przeciw Tobie!»

**Ps 147,3** On leczy złamanych na duchu i przewiązuje ich rany.

**Jer 17,14** Uzdrów mnie, Panie, bym się stał zdrowym; ratuj mnie, bym doznał ratunku. Ty bowiem jesteś moją chlubą.

**Jer 30,17** Albowiem przywrócę ci zdrowie i z ran ciebie ulecę - wyrocznia Pana - gdyż nazywają cię "Odrzuconą", Syjonie, "o którą się nikt nie troszczy"».

**Jer 33,6** Oto podniosę je odnowione, ulecę i uzdrowię ich oraz objawię im obfity pokój i bezpieczeństwo.

**Oz 14,5** «Ulecę ich niewierność i umiłuję ich z serca, bo gniew mój odwrócił się od nich.

**Mk 2,17** Jezus usłyszał to i rzekł do nich: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

**Łk 5,31** Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają.

**Łk 8,43** A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi; całe swe mienie wydała na lekarzy, a żaden nie mógł jej uleczyć.

**Łk 9,11** Lecz tłumy dowiedziały się o tym i poszły za Nim. On je przyjął i mówił im o królestwie Bożym, a tych, którzy leczenia potrzebowali, uzdrawiał.

**Łk 18,11-13** Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: "Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdziery, oszuści, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam". Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wnieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił, "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!"

**Rz 7,9-24** Kiedyś i ja prowadziłem życie bez Prawa. Gdy jednak zjawiono się przykazanie - grzech ożył, ja zaś umarłem. I przekonałem się, że przykazanie, które miało prowadzić do życia, zawiodło mnie ku śmierci. Albowiem grzech, czerpiąc podniecie z przykazania, uwiódł mnie i przez nie zadał mi śmierć. Prawo samo jest bezsprzecznie święte; święte, sprawiedliwe i dobre jest też przykazanie. A więc to, co dobre, stało się dla mnie przyczyną śmierci? Żadną miarą! Ale to właśnie grzech, by okazać się grzechem, przez to, co dobre, sprowadził na mnie śmierć, aby przez związek z przykazaniem grzech ujawnił nadmierną swą grzeszność. Wiemy przecież, że Prawo jest duchowe. A ja jestem cielesny, zaprzędany w

niewolę grzechu. Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę - to właśnie czynię. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, to tym samym przyznaję Prawu, że jest dobre. A zatem już nie ja to czynię, ale mieszkający we mnie grzech. Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać - nie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę zrobić dobro, narzuca mi się zło. Albowiem wewnętrzny człowiek *we mnie* ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym. W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich członkach. Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, *co wie dzie ku tej śmierci?* Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego!

**Ap 3,17-18** Ty bowiem mówisz: "Jestem bogaty", i "wzbogaciłem się", i "niczego mi nie potrzeba", a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości, i biedny i ślepy, i nagi. Radzę ci kupić u mnie złota w ogniu oczyszczonego, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się obłócił, a nie ujawniła się haniebna twa nagość, i balsamu do namaszczenia twych oczu, byś widział.

---

**13. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».**

---

**Mt 12,3** A On im odpowiedział: «Nie czytaliście, co uczynił Dawid, gdy był głodny, on i jego towarzysze?

**Mt 12,5** Albo nie czytaliście w Prawie, że w dzień szabatu kapłani naruszają w świątyni spoczynek szabatu, a są bez winy?

**Mt 12,7** Gdybyście zrozumieli, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary, nie potępialibyście niewinnych.

**Mt 21,42** Jezus im rzekł: «Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgla. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach.

**Mt 22,31-32** A co do zmartwychwstania umarłych, nie czytaliście, co wam Bóg powiedział w słowach: Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba? Bóg nie jest *Bogiem* umarłych, lecz *żywych*».

**Łk 10,26** Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?»

**J 10,34** Odpowiedział im Jezus: «Czyż nie napisano w waszym Prawie: Ja rzekłem: Bogami jesteście?

**Prz 21,3** Postępowanie uczciwe i prawe miłsze Panu niż krwawa ofiara.

**Oz 6,6** Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń.

**Mi 6,6-8** «Z czym stanę przed Panem, i pokłonię się Bogu wysokiemu? Czy stanę przed Nim z ofiarą całopalną, z cielętami rocznymi? Czy Pan się zadowoli tysiącami baranów, miriadami potoków oliwy? Czy trzeba, bym wydał pierworodnego mego za mój występki, owoc łona mego za grzech mojej duszy? Powiedziano ci, człowiecze, co jest dobre. I czegoż żąda Pan od ciebie, jeśli nie pełnienia sprawiedliwości, umiłowania życzliwości i pokornego obcowania z Bogiem twoim?»

**Mk 2,17** Jezus usłyszał to i rzekł do nich: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

**Mt 18,11-13** Albowiem Syn Człowieczy przyszedł ocalić to, co zginęło.

**Łk 15,3-10** Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam". Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca».

**Rz 3,10-25** jak jest napisane: Nie ma sprawiedliwego, nawet ani jednego, nie ma rozumnego, nie ma, kto by szukał Boga. Wszyscy zbroczyli z drogi, zarazem się zepsuli, nie ma takiego, co dobrze czyni, zgoła ani jednego. Grobem otwartym jest ich gardło, językiem swoim knują zdradę, jad żmijowy pod ich wargami, ich usta pełne są przekleństwami i goryczy; ich nogi szybkie do rozlewu krwi, zagłada i nędza są na ich drogach, droga pokoju jest im nie znana, bojaźni Bożej nie ma przed ich oczami. A wiemy, że wszystko, co mówi Prawo, mówi do tych, którzy podlegają Prawu. I stąd każde usta muszą zamilknąć i cały świat musi się uznać winnym wobec Boga, jako że z uczynków Prawa żaden człowiek nie może dostąpić usprawiedliwienia w Jego oczach. Przez Prawo bowiem jest tylko większa znajomość grzechu. Ale teraz jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków. Jest to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy: wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie które jest w Chrystusie Jezusie.

**1 Kor 6,9-11** Czyż nie wiecie, że niesprawiedliwi nie posiadają królestwa Bożego? Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwiązli, ani mężczyźni współżyjący z sobą, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdiercy nie odziedziczą królestwa Bożego. A takimi byli niektórzy z was. Lecz zostaliście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego.

**1 Tm 1,12-16** Dzięki składam Temu, który mię przyoblekł mocą, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu, że uznał mnie za godnego wiary, skoro przeznaczył do posługi mnie, ongiś bluźniercę, prześladowcę i oszczercę. Dostałem jednak miłosierdzia, ponieważ działałem z nieświadomością, w niewierze. A nad miarę obfitą okazała się łaska naszego Pana wraz z wiarą i miłością, która jest w Chrystusie Jezusie! Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego uznania, że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, spośród których ja jestem pierwszy. Lecz dostałem miłosierdzia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego.

**Mt 3,8-9** Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: Abrahama mamy za ojca, bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi.

**Mt 4,17** Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie».